# Matematyka dyskretna L, Lista 9 - Tomasz Woszczyński

## Zadanie 1

Przedstaw algorytm, służący do sprawdzania, czy dany graf jest dwudzielny, korzystający z przeglądania grafu metodą w głąb (DFS). Złożoność Twojego algorytmu powinna być O(m+n).

Aby dowiedzieć się, czy graf jest dwudzielny, możemy wykorzystać kolorowanie wierzchołków. Jeżeli graf da się pokolorować na dwa kolory, to graf jest dwudzielny.

```
visited = [False, ..., False] # length n
         = [False, ..., False] # length n; assume False is red
2
3
                                  # and True is green
4
  # execute DFS with colouring from any vertex v, but make sure
  # that visited[v] is True and color[v] is False (red)
  def is_bipartite(G, v, visited, color):
       for u in neighbours[v]:
8
           # if vertex u has not been visited, mark it as
9
           # visited, color it according to v's color, then
10
           # execute DFS from vertex u to go deeper and deeper
11
           # until we check all neighbours of u
12
           if not visited[u]:
13
               visited[u] = True
14
               color[u] = not color[v]
15
16
17
               # run DFS on currently visited vertex
               if not DFS(G, u, visited, color)
18
                   return False
19
20
           # if vertex u has been visited and v's and its
21
           # colors are the same, then G is not bipartite
22
           elif color[v] == color[u]:
23
               return False
24
25
26
       return True
```

Jako że korzystamy z lekko zmodyfikowanego DFS i przechodzimy wszystkie wierzchołki i krawędzie, to złożoność tego algorytmu to O(m+n), gdzie n to liczba wierzchołków, a m to liczba krawędzi. W zależności od gęstości krawędzi w grafie G, wartość O(m) może być pomiedzy O(1) i  $O(n^2)$ .

Niech  $t_i$  oznacza liczbę wierzchołków stopnia i w drzewie. Wyprowadź dokładny wzór na  $t_1$ , liczbę liści w dowolnym drzewie. Dlaczego ta liczba niezależy od  $t_2$ ?

Wiemy, że liczbę krawędzi dla *n*-wierzchołkowego drzewa można policzyć na kilka sposobów, nas szczególnie interesują dwa poniższe:

1. z lematu o uściskach dłoni:

$$2|E| = \sum_{i=1}^{n} \deg(v_i) = \sum_{i=1}^{n} (i \cdot t_i) \Longrightarrow |E| = \frac{1}{2} \sum_{i=1}^{n} (i \cdot t_i)$$

2. sumując stopnie wierzchołków i odejmując 1 (bo jest n-1 krawędzi):

$$n-1 = |E| = \sum_{i=1}^{n} t_i - 1$$

Przyrównajmy więc te wzory do siebie:

$$\frac{1}{2} \sum_{i=1}^{n} i \cdot t_i = \sum_{i=1}^{n} t_i - 1$$

$$\frac{1}{2} \sum_{i=1}^{n} (i \cdot t_i) - \sum_{i=1}^{n} t_i + 1 = 0$$

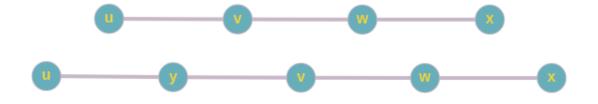
$$\sum_{i=1}^{n} (i \cdot t_i) - \sum_{i=1}^{n} 2t_i + 2 = 0$$

$$\sum_{i=1}^{n} (i - 2)t_i + 2 = 0$$

$$-t_1 + 0 + \sum_{i=3}^{n} (i - 2)t_i + 2 = 0$$

$$t_1 = \sum_{i=3}^{n} (i - 2)t_i + 2$$

Jak widać, liczba liści nie zależy od tego ile jest wierzchołków o stopniu 2 w drzewie. Spowodowane jest to tym, że dodanie takiego wierzchołka "przedłuży" tylko daną część drzewa, ale nie powstaną żadne nowe liście.



Na powyższym rysunku wierzchołki u, x mają stopień 1, a v, w są stopnia 2. Dodajemy nowy wierzchołek y taki, że z krawędzi  $\{u, v\}$  powstają dwie nowe:  $\{u, y\}$  oraz  $\{y, w\}$ . Jak widzimy, zmieniła się ilość krawędzi w grafach  $G_1$  oraz  $G_2$ , jednak liczba liści  $t_1$  pozostała taka, jak na samym początku.

Pokaż, że graf G jest drzewem wtedy i tylko wtedy gdy dla dowolnej pary wierzchołków  $u, v \in G$  w G istnieje dokładnie jedna ścieżka je łącząca.

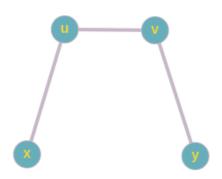
Mamy udowodnić poniższą tożsamość:

G jest drzewem  $\iff$  jest tylko jedna ścieżka pomiędzy  $u, v \le G$ 

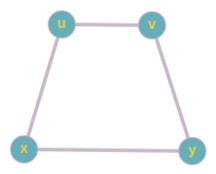
Załóżmy, że G jest spójny, bo gdyby nie był, to G nie byłoby drzewem. Aby udowodnić twierdzenie z zadania. Przeprowadźmy więc dowód implikacji w obie strony:

- $\implies$ : Z definicji wiemy, że aby G było drzewem, to w grafie G nie może istnieć żaden cykl, a więc więcej niż jedna ścieżka pomiędzy wierzchołkami u, v.  $\checkmark$
- $\Leftarrow$ : Weźmy dowolny graf G, w którym jest tylko jedna ścieżka między wierzchołkami u,v. Dołożenie jakiejkolwiek krawędzi do tego grafu (bez dodawania nowych wierzchołków) sprawiłoby, że w grafie G powstałby jakiś cykl, co byłoby sprzeczne z definicją drzewa, która mówi o tym, że w drzewie dla n wierzchołków jest dokładnie n-1 krawędzi, przez co G nie byłoby już drzewem.

Weźmy drzewo T o wierzchołkach u,v i dołóżmy do niego dwa kolejne wierzchołki x,y, a następnie utwórzmy krawędzie  $\{u,x\}$  i  $\{v,y\}$ . Po takich operacjach drzewo T będzie wyglądać następująco:



Jak widzimy, dla n wierzchołków mamy n-1 krawędzi. Dołóżmy teraz do drzewa T dowolną krawędź, może być to np.  $\{x,y\}$  (lecz dla innych krawędzi utworzonych na tym drzewie też bedzie to widoczne). Nowy graf wyglada tak:



Jak widać, dodana krawędź tworzy w drzewie cykl, a więc drzewo T przestaje być drzewem.

Udowodniliśmy więc, że graf G jest drzewem wtedy i tylko wtedy, gdy między dowolnymi wierzchołkami istnieje tylko jedna ścieżka.

Niech  $d=(d_1,d_2,\ldots,d_n)$  będzie ciągiem liczb naturalnych większych od zera. Wykaż, że d jest ciągiem stopni wierzchołków pewnego drzewa o n wierzchołkach wtedy i tylko wtedy, gdy  $\sum_{i=1}^{n} d_i = 2(n-1)$ .

Aby udowodnić powyższe twierdzenie, przeprowadzę dowód w dwie strony:

 $\implies$ : Drzewo o n wierzchołkach ma n-1 krawędzi, a więc z lematu o uściskach dłoni mamy:

$$\sum_{i=1}^{n} d_i = 2|E| = 2(n-1)$$

- $\Leftarrow$ : Załóżmy bez straty ogólności, że ciąg stopni jest posortowany malejąco, a więc  $d_1 \geqslant d_2 \geqslant \ldots \geqslant d_n$ , wtedy dwa ostatnie wyrazy będą stopnia 1, gdyż są liściami. Udowodnię indukcyjnie po n, że wzór z twierdzenia zachodzi dla wszystkich  $n \in \mathbb{N}_+$ :
  - 1. Podstawa indukcji: n=2, wtedy  $d_1+d_2=2$ , a wiedząc, że wszystkie wyrazy ciągu d są dodatnie, mamy  $d_1=d_2=1$ , czyli jest to krawędź pomiędzy dwoma wierzchołkami (liściami).  $\checkmark$
  - 2. Krok indukcyjny: załóżmy, że dla n zachodzi  $\sum_{i=1}^{n} d_i = 2(n-1)$  i pokażmy, że dla n+1 prawdziwe jest  $\sum_{i=1}^{n+1} d_i = 2((n+1)-1) = 2n$ . Dodajmy teraz nowy wierzchołek  $v_{n+1}$  o stopniu  $d_{n+1} = 1$ . Niech będzie on połączony z dowolnym wierzchołkiem  $v_j$  (o stopniu  $d_j$ ). Otrzymamy wtedy następujący ciąg stopni wierzchołków:

$$d_1, d_2, d_3, \dots, d'_i, \dots, d_n, d_{n+1}$$

Skoro nowy wierzchołek jest połączony z  $v_j$ , to stopień wierzchołka  $v_j$  w nowym ciągu stopni to  $d'_j = d_j + 1$ . Zsumujmy więc wszystkie stopnie wierzchołków po dodaniu  $v_{n+1}$ :

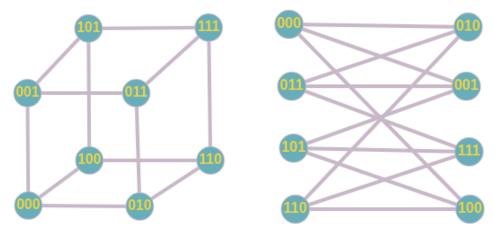
$$\sum_{\substack{i=1\\i\neq j}}^{n} d_i + d'_j + d_{n+1} = \sum_{i=1}^{n} d_i + 1 + d_{n+1} = 2(n-1) + 1 + 1 = 2n$$

a to chcieliśmy pokazać. ✓

Udowodniliśmy implikacje w obie strony, a więc twierdzenie jest prawdziwe.

Niech  $Q_k$  oznacza graf k-wymiarowej kostki, tzn. zbiór wierzchołków tego grafu tworzą wszystkie k-elementowe ciągi zer i jedynek, i dwa wierzchołki są sąsiednie wtedy i tylko wtedy, gdy odpowiadające im ciągi różnią się dokładnie jedną współrzędną. Wykaż, że jest to graf dwudzielny.

Aby graf był dwudzielny, musi mieć dwie rozłączne części  $V_1, V_2$  takie, że  $V_1 \cap V_2 = \emptyset$  oraz  $V_1 \cup V_2 = V(G)$ . Zgodnie z definicją grafu  $Q_k$  mamy, że krawędzie incydentne są wtedy i tylko wtedy, gdy ich współrzędne różnią się tylko o jedną współrzędną. Podzielmy więc zbiór wszystkich wierzchołków na dwie części:  $V_1$ , czyli wierzchołki o parzystej liczbie 1 oraz  $V_2$ , czyli wierzchołki o nieparzystej liczbie 1. Wtedy niemożliwe jest, aby wierzchołki z  $V_1$  były swoimi sąsiadami, podobnie w przypadku  $V_2$  gdyby były, to wtedy wierzchołki z każdej części różniłyby się o więcej niż jedną współrzędną, więc taki graf nie byłby grafem  $Q_k$ . Oznacza to więc, że graf  $Q_k$  jest dwudzielny, co kończy dowód.



Przykład: Po lewej stronie przedstawiony został graf  $Q_3$  w łatwy sposób do narysowania, a po prawej ten sam graf podzielony na rozłączne części  $V_1$  oraz  $V_2$ . Widać, że wierzchołki o takiej samej parzystości nie są ze sobą połączone.

Wykaż, że przynajmniej jeden z grafów G=(V,E) i  $\overline{G}$  ( $\overline{G}$  jest dopełnieniem grafu G) jest spójny. Dopełnienie  $\overline{G}=(V,E')$  grafu G zdefiniowane jest jako graf (V,E') taki, że  $\{u,v\} \in E' \Leftrightarrow \{u,v\} \notin E'$ .

Rozpatrzmy dwa przypadki:

- 1. Graf G jest spójny, wtedy przynajmniej jeden z grafów G oraz  $\overline{G}$  jest spójny, co kończy ten przypadek, gdyż spełnia założenie z zadania.
- 2. Graf G nie jest spójny, wtedy jego wierzchołki tworzą co najmniej dwie spójne składowe. Weźmy  $u,v\in V$ .

Jeśli  $u,v\in V$  leżą w dwóch różnych spójnych składowych grafu G, więc nie istnieje między nimi krawędź, czyli  $\{u,v\}\notin E$ , ale z definicji dopełnienia grafu dostajemy, że  $\{u,v\}\in E'$ .

Niech  $u, v \in V$  leżą teraz w jednej spójnej składowej  $V_1$  grafu G, wtedy zgodnie z założeniem, że wierzchołki G tworzą co najmniej dwie spójne składowe wiemy, że istnieje inna (niepusta) spójna składowa  $V_2$  taka, że  $V_1 \cap V_2 = \emptyset$ . Weźmy więc wierzchołek  $w \in V_2$ , wtedy w grafie G nie jest on sąsiadem ani wierzchołka u, ani v. Oznacza to, że nie istnieją krawędzie  $\{u, w\}, \{v, w\}$  w grafie G, a więc muszą one istnieć w  $\overline{G}$ :

$$\{u, w\}, \{v, w\} \notin E \Rightarrow \{u, w\}, \{v, w\} \in E'$$

Skoro istnieją takie krawędzie w dopełnieniu, to istnieje ścieżka między wierzchołkami u i v w  $\overline{G}$ , która przebiega przez wierzchołek w (czyli  $u \to w \to v$ ).

Udowodniliśmy, że przynajmniej jeden z grafów G i  $\overline{G}$  jest spójny.